

II. KOMENTARZE, OPINIE, POLEMIKI

KRYSTYNA WOJTCZAK

W sprawie kierunków studiów w projektach założeń Prawa szkolnictwa wyższego (Ustawa 2.0)

1. Zwyczaj wdrożenie reformy utożsamiano z kolejnym aktem prawnym rangi ustawowej kształtującym od nowa ustrój i funkcjonowanie szkolnictwa wyższego, a przynajmniej znacznie je modyfikującym. Biorąc pod uwagę tę prawidłowość, szkolnictwo wyższe poddano reformom w latach: 1920¹, 1933², 1947³, 1951⁴, 1958⁵, 1982⁶, 1990⁷ i 2005⁸. Każda z ustaw (wyjątkowo w 1947 r. dekret) je wprowadzających była zmieniana, nie każda zmiana rewolucjonizowała przyjęte nimi rozwiązania. Niektóre z nich przez daleko idącą zmianę brzmienia pierwotnego aktu prawnego w istocie wdrażały kolejną reformę szkolnictwa wyższego.

¹ Ustawa z dnia 13 VII 1920 r. o szkołach akademickich (Dz.U. Nr 72, poz. 494 ze zm.).

² Ustawa z dnia 15 III 1933 r. o szkołach akademickich (tekst jedn. Dz.U. 1938 Nr 1, poz. 6).

³ Dekret z dnia 28 X 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (Dz.U. Nr 68, poz. 415).

⁴ Ustawa z dnia 15 XII 1951 r. o szkolnictwie wyższym i o pracownikach nauki (tekst jedn. Dz.U. 1956 Nr 45, poz. 205 ze zm.).

⁵ Ustawa z dnia 5 XI 1958 r. o szkołach wyższych (Dz.U. Nr 68, poz. 336 ze zm.).

⁶ Ustawa z dnia 4 V 1982 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 14, poz. 113 ze zm.).

⁷ Ustawa z dnia 12 IX 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.).

⁸ Ustawa z dnia 27 VII 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.).

Bez wątpienia, cechę tę przypisać można ustawom zmieniającym z lat 1965 oraz 1969 r.⁹, 1985¹⁰ i 2011¹¹.

Problematyka szkół wyższych to wyjątkowo szerokie zagadnienie. Nie oznacza to, że równie szerokie powinno być pole ich uregulowania prawem powszechnie obowiązującym. Im jest ono szersze i ściślej określa wymagania stawiane szkołom wyższym, tym większe jest zagrożenie ograniczenia ich autonomii. Ustawa pierwsza (z 1920 r.) uregulowała sprawę szkół akademickich (w tym nadawanie stopni i tytułów naukowych) w 114 artykułach, ustawa ostatnia (z 2005 r.) w brzmieniu nadanym jej tekstem jednolitym w 2017 r.¹² (przy wyłączeniu spod jej regulacji spraw nadawania stopni naukowych i tytułu naukowego) liczy 277 artykułów.

W najszerszym zakresie zmiany ustawy z 2005 r. wprowadzono w 2011 r. (zmianami objęto 156 artykułów). Począwszy od tego roku, rozwiązania w sferze organizacji i funkcjonowania szkół wyższych budziły wiele wątpliwości zarówno w środowisku akademickim, jak i poza nim. Co ważniejsze, rozwiązania wtedy wprowadzone Prawem o szkolnictwie wyższym, sygnowane jako rozwiązania nowe, w odniesieniu do większości przyjętych nimi postanowień były niemalże wierną kopią wybranych uregulowań dotychczasowego ustawodawstwa, w tym i z okresu przed transformacją ustrojową, i po 1990 r., z wyjątkiem rozwiązań, których wdrożenie do polskiego prawa szkolnictwa wyższego w latach późniejszych wynikało z Konwencji o uznaniu kwalifikacji związanych z uzyskaniem wyższego wykształcenia w Regionie Europejskim, sporządzonej w Lizbonie dnia 11 kwietnia 1997 r.¹³, w dwa lata później w Deklaracji Bolońskiej (1999 r.)¹⁴, której Polska jest jednym

⁹ Ustawa z dnia 31 III 1965 r. o zmianie ustawy o szkołach wyższych (Dz.U. Nr 14, poz. 98) oraz Ustawa z dnia 20 XII 1968 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 46, poz. 334).

¹⁰ Ustawa z dnia 25 VII 1985 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 36, poz. 167).

¹¹ Ustawa z dnia 18 III 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 84, poz. 455).

¹² Tekst jedn. Dz.U. 2017, poz. 2183 ze zm.

¹³ Dz.U. 2004 Nr 233, poz. 2339. Konwencja ta przez Polskę ratyfikowana w dniu 17 III 2004 r. weszła w życie z dniem 1 V 2004 r.

¹⁴ *Wspólna Deklaracja Europejskich Ministrów Edukacji zebranych w Bolonii w dniu 19 czerwca 1999 r.*, w: *Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego. Antologia dokumentów i materiałów*, wybór i oprac. E. Kula, M. Pękowska, Kielce 2006, s. 129–132.

z sygnatariuszy, a także z dyrektyw¹⁵ i zaleceń¹⁶. Nie bez znaczenia pozostają tu także umowy dwustronne prowadzące do uznania dyplomów dla celów akademickich¹⁷.

To, że przyjęte w 2011 r. rozwiązania będą wymagały gruntownej zmiany, było niemal pewne. Zmiany ustawę tę „poprawiające” w latach 2014¹⁸ i 2016¹⁹ (w tym przepisy wykonawcze corocznie do nich wydawane), w istocie będące jedynie zmianą nowelizacji, dookreślały niektóre z rozwiązań przyjętych w 2011 r., co w efekcie doprowadziło do przeregulowania prawa szkół wyższych, ale też, co jest pozytywne, do usunięcia z obrotu prawnego rozwiązań prawnych uznanych przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjne²⁰. Z końcem 2016 r. zmianę tego stanu rzeczy zapowiedział ówczesny rząd. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla przygotowania projektu nowych ustaw rozpisało konkurs i spośród piętnastu złożonych wniosków do dalszego procedowania nad projektem ustawy wybrało propozycje trzech ośrodków, w tym dwóch akademickich – Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie²¹ i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

¹⁵ Dyrektywa 2005/36 WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 IX 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych (Dz.Urz. UE L 255 z 30 IX 2005 r., s. 22).

¹⁶ W szczególności zob. Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 IV 2008 r. w sprawie ustanowienia europejskich ram kwalifikacji dla uczenia się przez całe życie (Dz.Urz. UE C 111 z 6 V 2008 r., s. 1), do prawa polskiego wdrożone Ustawą z dnia 22 XII 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (Dz.U. 2016, poz. 64 ze zm.).

¹⁷ Na przykład umowy dwustronne o ekwiwalencji w szkolnictwie wyższym zawarte między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządami m.in.: Austrii w 1995 r. (Dz.U. 1996 Nr 39, poz. 169, 170); Republiki Litewskiej w 2005 r. (M.P. Nr 71, poz. 979); Republiki Francuskiej w 2008 r. (M.P. 2009 Nr 81, poz. 709).

¹⁸ Ustawą z dnia 11 VI 2014 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1198) zmianom poddano treść 134 artykułów.

¹⁹ Ustawa z dnia 20 V 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 908) oraz Ustawa z dnia 23 VI 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1311).

²⁰ Zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 16 VII 2013 r., sygn. P 53/11 (Dz.U. poz. 904), z 25 VII 2013 r., sygn. SK 61/12 (Dz.U. poz. 1005), z 10 XII 2013 r., sygn. K 16/13 (Dz.U. poz. 1588) oraz z 5 VI 2014 r., sygn. K 35/11 (Dz.U. poz. 821).

²¹ *Propozycja założeń do ustawy regulującej system szkolnictwa wyższego*, H. Izdebski (kierownik projektu), A. Świergiel, P. Chmielnicki, P. Ruszkowski, W. Misiąg, A. Kiebała, J. Zieliński, Uniwersytet SWPS, Warszawa 2017, dalej „Projekt pierwszy” lub „zespół pierwszy”.

w Poznaniu²² oraz reprezentowanego przez Oficynę Allerhanda²³. Proponowane przez nie zmiany regulacji dotyczą obu sfer aktywności szkół wyższych (odnoszonych zarówno do Prawa szkół wyższych, jak i Prawa nadawania stopni naukowych i tytułu naukowego), ale też (marginalnie) dotyczą spraw innych (np. parametrycznej oceny naukowej jednostek organizacyjnych uczelni i jednostek naukowych oraz polskich czasopism naukowych). Objęte nimi propozycje rozwiązań są różne w szczegółach. To, co je w pierwszej sferze spraw bez wątpienia łączy, to: (1) nowe ukształtowanie ustroju szkół wyższych oraz warunków zarządzania nimi, (2) zapowiedź deregulacji prawa w sferze funkcjonowania szkół wyższych, (3) weryfikacja kierunków kształcenia oraz (4) umiędzynarodowienie.

Oczywiście, zaproponowane przez wytypowane ośrodki badawcze projekty założeń i objęte nimi propozycje rozwiązań daleko wykraczają poza zakres analizy możliwy do uchwycenia i oceny w niniejszym opracowaniu. Każdy z problemów podnoszonych w projektach założeń do Prawa szkolnictwa wyższego jest wart uwagi i rozważenia. Nie bez powodu, ze względu na ramy opracowania, dokonany wybór zagadnienia badawczego wymaga ograniczenia. Sprowadza się do problematyki kierunków studiów i warunków ich prowadzenia w szkołach wyższych.

2. Kierunki studiów mogą i będą mogły być prowadzone wyłącznie w szkołach wyższych. Dla określenia tych szkół ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym przyjęła różne nazwy, stosownie do posiadanych przez nie uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora w określonych dyscyplinach nauk (uniwersytet, uniwersytet techniczny, uniwersytet uzupełniony innym przymiotnikiem, politechnika, akademia²⁴),

²² *Projekt założeń do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, M. Kwiek z Zespołem: D. Antonowicz, J. Brdulak, M. Hulicka, T. Jędrzejewski, R. Kowalski, E. Kulczycki, K. Szadkowski, A. Szot, J. Wolszczak-Derlacz, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2016, dalej „Projekt drugi” lub „zespół drugi”.

²³ *PLUS RATIO QUAM VIS CONSUETUDINIS. Reforma nauki i akademii w Ustawie 2.0. Projekt założeń do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym*, pod red. A. Radwana, Oficyna Allerhanda, Kraków 2017, dalej „Projekt trzeci” lub „zespół trzeci”.

²⁴ Zgodnie z art. 3 Ustawy z dnia 27 VII 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą z dnia 18 III 2011 r. określenie: (1) „uniwersytet” służy wyłącznie uczelniom, których wydziały posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w dziesięciu dyscyplinach (przed tą zmianą co najmniej w dwunastu dyscyplinach), w tym co najmniej po dwa uprawnienia w każdej z dziedzin nauki (humanistycznych, prawnych, ekonomicznych, teologicznych; matematycznych, fizycznych, nauk o Ziemi lub technicznych; biologicznych, medycznych,

zarazem zachowała ich podział na uczelnie akademickie (od 2014 r. przy zmianie ich roli i znaczenia²⁵) oraz uczelnie zawodowe²⁶.

Autorzy projektów założeń zdecydowanie opowiadają się za odstąpieniem od tych rozwiązań²⁷. W to miejsce proponują wprowadzenie nowego podziału szkół wyższych i objęcia nim **trzech typów szkół**: uczelnie badawcze, uczelnie badawczo-dydaktyczne oraz dydaktyczne (zawodowe)²⁸. Ich podział determinują innymi uwarunkowaniami prawnymi, a mianowicie kategorią naukową przyznaną w wyniku ewaluacji uczelni (jako całości), a nie jak dotąd jej jednostkom organizacyjnym. Proponują zatem zmianę bardzo istotną, w efekcie lepiej służącą wyznaczeniu pozycji danej uczelni w przestrzeni szkolnictwa wyższego nie tylko w wymiarze krajowym (abstrahując tu od oceny rozwiązań

chemicznych, farmaceutycznych, rolniczych lub weterynaryjnych; (2) „uniwersytet techniczny” – uprawnienie do nadawania stopnia doktora co najmniej w dziesięciu dyscyplinach (przed tą zmianą co najmniej w dwunastu dyscyplinach naukowych), w tym co najmniej sześć uprawnień (przed tą zmianą co najmniej osiem) w zakresie nauk technicznych; w brzmieniu nadanym tekstem pierwotnym ustawy z 2005 r. (3) „uniwersytet z przymiotnikiem” – uczelnia posiadająca co najmniej sześć uprawnień w powyższym zakresie, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk objętych profilem uczelni; (4) „politechnika” – co najmniej w sześciu dyscyplinach, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk technicznych; (5) „akademia” – w której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej dwa uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora.

²⁵ Zob. art. 2 ust. 1 pkt 22 ustawy w brzmieniu nadanym art. 1 pkt 1a Ustawy z dnia 11 VI 2014 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którym uczelnia akademicka jest uczelnia prowadząca badania naukowe, w których co najmniej jedna jednostka organizacyjna posiada uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora. Jednocześnie ustawą tą wprowadzono profile kształcenia (ogólnoakademicki – zawodowy), zastrzegając zarazem dla jednostek organizacyjnych uczelni prawo prowadzenia studiów o profilu ogólniakademickim w ramach obszarów kształcenia oraz dziedzin odpowiadających ich uprawnieniom do nadawania stopnia doktora habilitowanego (art. 11 ust. 1 ustawy z 2014 r.). Rozwiązanie oparte na wymogu posiadania uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego jako podstawy wyróżnienia uczelni uprawnionych do prowadzenia studiów o profilu ogólniakademickim krytycznej ocenie poddał zespół drugi, Projekt drugi, s. 143.

²⁶ Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 23 ustawy z 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym uczelnia zawodowa jest uczelnia prowadząca studia pierwszego lub drugiego stopnia albo jednolite studia magisterskie nieposiadająca uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora.

²⁷ W ocenie zespołu pierwszego „[u]trzymywanie obecnego podziału na uczelnie akademickie i zawodowe nie odpowiada potrzebom zrealizowania celów stawianych przed szkolnictwem wyższym”, Projekt pierwszy, s. 41. Zespół drugi, poddający ten podział ocenie w wymiarze funkcjonalnym, podkreśla jego fasadowy charakter, oparty na: charakterze uczelni mierzonym liczbą uprawnień do nadawania stopni naukowych, przy jednoczesnym oddzieleniu uczelni akademickich od zawodowych, Projekt drugi, s. 67.

²⁸ Projekt pierwszy, s. 27, 41; Projekt drugi, s. 57.

w przedmiocie przyznawania dotacji statutowej – od 2015 r. – wydziałom i ich dziekanom jako dysponentom tych środków). Powaga proponowanych rozwiązań ma także inny walor: stanowi podstawę zmian w zakresie ustalenia wykazu szkół wyższych uprawnionych do nadawania stopni naukowych, dotąd oderwanego od ewaluacji jednostek naukowych opartej na ocenie parametrycznej. Te, do pewnego stopnia, bezproduktywne działania (po raz pierwszy ewaluację jednostek naukowych przeprowadzono na podstawie rozporządzenia z 2012 r.²⁹) nie w pełni sprzyjały kształtowaniu pozycji uczelni (służyły głównie jej jednostkom organizacyjnym), a co za tym idzie, w efekcie nie generowały w pełni rzeczywistej pozycji uczelni w kraju i za granicą.

Zmiana w ocenie tego zagadnienia jest wyjątkowo trafna i nie sposób jej nie podzielić. Można mieć jedynie pewne wątpliwości co do propozycji autorów odnośnie do wyznaczenia istoty poszczególnych typów uczelni. W tym zakresie nie ma pełnej spójności poglądów. Autorzy zespołu pierwszego atrybut uczelni przypisują jedynie dwóm pierwszym z nich (uczelnie badawcze, uczelnie badawczo-dydaktyczne), dla trzeciego typu proponują nazwę wyższej szkoły zawodowej³⁰. Autorzy zespołu drugiego potrzeby takiej delimitacji nie dostrzegają. Dla każdego z trzech typów szkół rezerwują nazwę „uczelnia”. Podstawę do ich wytypowania odnajdują w: (1) kategoriach naukowych jednostek, (2) profilu zadań powierzonych uczelniom określonego typu³¹ oraz (3) warunkach ich wykonywania i egzekwowania.

Uczelnią badawczą ma być tylko ta uczelnia, która w parametrycznej ocenie naukowej uzyska „co najmniej 1/10 najwyższych kategorii naukowych (A+) w stosunku do uzyskanych kategorii naukowych i łącznie ponad połowę kategorii A+ i A”, przy założeniu, że żadna z jej jednostek organizacyjnych nie ma kategorii najniższej C”³². Łagodniejsze założenie dla uczelni badawczych rekomenduje zespół drugi – tylko te uczelnie, w których przynajmniej 2/3 jednostek uzyska kategorię naukową „A” (lub „A+”), przy założeniu, że żadna z nich nie uzyska

²⁹ Zob. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 VII 2012 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym (Dz.U. poz. 877 ze zm.).

³⁰ Projekt pierwszy, s. 42–43.

³¹ Odpowiednio do wyróżnionego typu szkół autorzy założeń nie bez racji podnoszą także potrzebę zróżnicowania zasad i warunków zarządzania szkołami wyższymi, w niniejszym opracowaniu pozostawionych poza polem rozważań.

³² Projekt pierwszy, s. 42. O znaczeniu kategorii naukowych w ocenie parametrycznej uczelni zob. Projekt trzeci, s. 194 i n.

kategorii „C”³³. Zarazem oba zespoły zastrzegają, że wejście w życie Ustawy 2.0 nie otwiera możliwości nadania uczelniom spełniającym powyższe warunki statusu uczelni badawczej. W ocenie zespołu pierwszego nadanie uczelni tegoż statusu powinno mieć miejsce dopiero po zakończeniu następnej ewaluacji jednostek naukowych, jego punktem wyjścia nie powinny być bowiem wyłącznie dotychczasowe osiągnięcia naukowe. Autorzy ci odrzucają zatem podjęcie takich kroków na podstawie wyników ostatniej oceny parametrycznej przeprowadzonej zgodnie z rozporządzeniem z 2016 r.³⁴ Wejście w życie nowej ustawy (2.0) nie od razu zatem ten stan rzeczy zmieni. Można się jedynie zastawiać, czy wraz z jej wejściem w życie rozpoczęcie biegu kolejnego terminu dla dokonania parametrycznej oceny naukowej i w jej wyniku przyznania kategorii naukowej jednostkom naukowym wymagać będzie nowych uregulowań wykonawczych do zmienionej z końcem 2017 r. ustawy o finansowaniu działalności statutowej szkół wyższych³⁵. Wątpliwości tego rodzaju nie powstają, gdy w grę wchodzić będą uczelnie utworzone w okresie pięciu lat od wejścia w życie Ustawy 2.0. Proces zaliczenia do tej grupy (uczelni badawczych) nie jest możliwy, nawet gdyby one „odpowiadały wskazanemu wyznaczeniu priorytetowych dziedzin lub dyscyplin, jak również ustawowym kryteriom jakościowym”³⁶.

Uczelniom badawczym dwa pierwsze zespoły wyznaczają ważną rolę. W ocenie zespołu pierwszego ich szczególna rola powinna być zdeterminowana przede wszystkim: (1) badaniami naukowymi z ustawowym wskazaniem „rygorystycznych kryteriów jakościowych osiągnięć w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych oraz praktycznego zastosowania ich wyników”³⁷, przy jednoczesnym założeniu, że rezultaty osiągniętych w nich badań powinny być zauważalne w nauce międzynarodowej; oraz (2) w uzupełnieniu do podejmowanych badań prowadzeniem kierunków studiów sprowadzonych wyłącznie do kie-

³³ Projekt drugi, s. 69.

³⁴ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 XII 2016 r. w sprawie przyznawania kategorii naukowej jednostkom naukowym i uczelniom, w których zgodnie z ich statutem nie wyodrębniono podstawowych jednostek organizacyjnych (Dz.U. poz. 2154). Zob. Projekt pierwszy, s. 42 oraz Projekt drugi, s. 62–63.

³⁵ Ustawa z dnia 30 IV 2010 r. o zasadach finansowania nauki, w brzmieniu nadanym Obwieszczeniem Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 XII 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o zasadach finansowania nauki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 87).

³⁶ Projekt pierwszy, s. 42.

³⁷ Ibidem.

runków regulowanych i uniwersyteckich oraz studiów trzeciego stopnia. Z kolei zespół drugi uczelniom tym wyznacza, bardzo zbliżone, trzy zadania: (1) prowadzenie na najwyższym poziomie badań naukowych oraz (2) „transfer wiedzy i innowacji do gospodarki przy utrzymaniu ścisłego kontaktu z otoczeniem społecznym”, a także (3) kształcenie studentów, głównie na poziomie studiów magisterskich³⁸.

W ocenie obu zespołów nadanie statusu uczelni badawczej nie ma charakteru trwałego. Zaliczenie do grupy uczelni badawczych, wyłącznie na czas określony (do czasu dokonania następnej oceny parametrycznej), wymagać będzie decyzji ministra nauki i szkolnictwa wyższego, podjętej po zasięgnięciu opinii przyjętych Ustawą 2.0 organów doradczych ministra. Uczelnie te będą mogły wnioskować o przedłużenie swojego statusu na dalszy okres po przeprowadzeniu oceny spełnienia warunków ustawowych. Utrata wymaganej kategorii naukowej, a także prawomocne zawieszenie uprawnienia oznaczać będą utratę statusu uczelni badawczej z mocy prawa³⁹.

O status **uczelni badawczo-dydaktycznej** będą mogły ubiegać się tylko te uczelnie, które (zgodnie z propozycją zespołu pierwszego) uzyskają co najmniej 1/3 kategorii naukowych „A+” i „A” spośród całości uzyskanych kategorii, wśród których nie może znaleźć się jednostka z kategorią najniższą „C”, natomiast w ocenie zespołu drugiego – takie, które mają nie mniej niż dwie jednostki z kategorią „A” (lub „A+”)⁴⁰. Podstawowym obowiązkiem uczelni tego typu mają być dwa równej wagi zadania: badawcze (z obowiązkiem pozyskiwania choćby w marginalnym stopniu grantów badawczych przyznawanych w drodze konkursów) i dydaktyczne (z prawem prowadzenia przez ich jednostki organizacyjne studiów trzeciego stopnia oraz studiów pierwszego i drugiego stopnia, a także jednolitych studiów magisterskich). Zarazem zakłada się: dla wykonywania zadania pierwszego – zaangażowanie szkół badawczo-dydaktycznych w gospodarczy i społeczny rozwój regionu (we współdziałaniu z regionalnymi partnerami przemysłowymi, odpowiadający na ich potrzeby z zakresu innowacji), a dla zadania drugiego – kształcenie wysokiej klasy specjalistów na regionalny rynek pracy (z uwzględnieniem potrzeb lokalnych społeczności)⁴¹.

³⁸ Projekt drugi, s. 68.

³⁹ Projekt pierwszy, s. 42.

⁴⁰ Projekt pierwszy, s. 43; Projekt drugi, s. 69.

⁴¹ Projekt drugi, s. 68.

Uczelnie dydaktyczne z kolei to pozostałe (niemieszczące się w powyższym podziale) szkoły wyższe, nadal wyłączone z obowiązku prowadzenia badań naukowych⁴², a ponadto (zgodnie z nowymi propozycjami rozwiązań przyjętymi projektem pierwszym) raczej bez możliwości uzyskania uprawnień do prowadzenia kształcenia na kierunkach regulowanych i uniwersyteckich⁴³. Natomiast w ocenie zespołu drugiego uczelnie dydaktyczne to te, które mają mniej niż dwie jednostki z kategorią „A” (lub „A+”) i w marginalnym stopniu pozyskujące granty badawcze przyznawane w trybie konkursowym⁴⁴. Ich głównym zadaniem ma być kształcenie studentów, ze szczególnym uwzględnieniem kierunków studiów o profilu zawodowym, biorących pod uwagę potrzeby regionalnego rynku pracy. „Istotą funkcjonowania uczelni dydaktycznych jest tworzenie kapitału intelektualnego dla lokalnej gospodarki i wspieranie jej rozwoju. Są one niezwykle istotnym elementem powstającego zróżnicowanego systemu – inne wymagania stawiane kadrze akademickiej (absolutny priorytet pracy dydaktycznej) łączą się zarazem z osobną ścieżką kariery zawodowej, która nie wymaga zdobywania habilitacji i docenia finansowo i prestiżowo kształcenie studentów”⁴⁵.

Jakkolwiek by oceniać propozycję prowadzącą do wyróżnienia trzech typów uczelni, kryteria stanowiące podstawę wyróżnienia dwóch pierwszych z nich, szczególnie uczelni badawczych, na podstawie: (1) potencjału kadry naukowej i (2) liczby jednostek organizacyjnych uczelni z najwyższą kategorią („A+”, „A”) osiągniętą w wyniku oceny parametrycznej przeprowadzonej w 2017 r. przez niektóre z jednostek organizacyjnych rodzimych uniwersytetów, mogą zniweczyć pozytywne walory tego podziału. Sedno rozwiązań proponowanych projektami założeń nie obejmuje bowiem rozwiązania przewidującego możliwość profilowania zatrudnienia osób w uczelniach na etatach naukowych i naukowo-dydaktycznych. Trudno tu jednocześnie zakładać, że osiągnięcie stawianych obu kategoriom uczelni (badawczym, badawczo-dydaktycznym) wymagań w zakresie osiągnięć naukowych będzie wynikiem zasilenia

⁴² W ocenie autorów zespołu pierwszego szkoły wyższe należące do tej grupy mogłyby otrzymywać dotacje na badania własne, choć jednocześnie zauważają oni, że otrzymanie tych dotacji, ze względu na wprowadzenie dolnej granicy ich wysokości, będzie znacznie ograniczone, Projekt pierwszy, s. 43.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Projekt drugi, s. 69.

⁴⁵ Projekt drugi, s. 69–70.

kadry naukowej uczelni pracownikami naukowymi Polskiej Akademii Nauk i instytutów badawczo-rozwojowych (w szkole wyższej zatrudnionymi na drugim etacie), co w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie było wyjątkiem, a w świetle obecnie obowiązującego prawa w żadnym razie nie stanowiłoby prawnej przeszkody. W najbliższych latach zjawisku temu z pewnością w stopniu wystarczającym nie zaradzi liczba kadry naukowej zatrudnionej w uczelniach, przy ograniczonej możliwości tworzenia nowych etatów naukowo-dydaktycznych⁴⁶.

3. Postulatom zmian różnicujących typy uczelni odpowiadają propozycje w zakresie **kierunków studiów oraz warunków ich tworzenia i prowadzenia**. Autorzy zespołu pierwszego proponują wyodrębnienie trzech grup kierunków studiów: **regulowane, uniwersyteckie** oraz kierunki **pozauniwersyteckie (nieregulowane)**. Nie są to kierunki tożsame, aczkolwiek wspólne rozwiązania przyjęte dla prowadzenia każdego z nich i propozycje zmiany rozwiązań dotychczasowych sprowadzają się do ogólnych warunków (założeń) przewidzianych dla kształcenia na 6. i 7. poziomie Polskiej Ramy Kwalifikacji⁴⁷. Na podobnym stanowisku stoją także autorzy zespołu drugiego. Wyraźne różnice pomiędzy dwoma pierwszymi zespołami odnoszą się natomiast do: (1) warunków tworzenia określonej kategorii studiów i wytypowania szkół wyższych uprawnionych do ich prowadzenia; (2) naboru na określony kierunek studiów i wypromowania absolwentów zgodnie z przyjętymi efektami kształcenia; (3) zakresu autonomii uczelni w projektowaniu programów kształcenia oraz (4) stosownie do przyjętego rozróżnienia typów szkół wyższych, konieczności uwzględnienia nimi potrzeb ich otoczenia społecznego i gospodarczego zarówno w warstwie badań naukowych (na poziomie krajowym i międzynarodowym), jak i w dostarczeniu na rynek wykwalifikowanej kadry pracowników.

W kwestii pierwszej dwa pierwsze zespoły proponują ograniczenie w **tworzeniu kierunków** regulowanych do większości kierunków

⁴⁶ Na potrzebę zwiększenia zatrudnienia kadry, która zajmowałaby się badaniami naukowymi i prowadzeniem zajęć dydaktycznych, zwraca też uwagę zespół drugi, który rozwiązanie tego problemu pozostawia upływowi czasu przynoszącemu uczelniom (szczególnie badawczym) napływ „młodych, zdolnych ludzi”, a zarazem zmianę uczelni lub zawodu przez część kadry, „zwłaszcza kadry systematycznie nieproduktywnej”, Projekt drugi, s. 64.

⁴⁷ W rozumieniu ustawy z 22 XII 2015 r. o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji.

obecnie objętych systemem standardów kształcenia⁴⁸. Wybór ten nie jest przypadkowy. Kształcenie na kierunkach regulowanych w uproszczeniu spowodowało bowiem do wykształcenia absolwentów aspirujących do wykonywania zawodów zaufania publicznego, a więc takich, które wymagają wysokich kwalifikacji zawodowych i osobistych oraz umiejętności samodzielnego ich wykonywania i pełnej osobistej odpowiedzialności. Na wyliczenie tych zawodów nie pozwala art. 17 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁴⁹; również stanowisko doktryny nie jest w tym zakresie jednolite⁵⁰. Nie bez powodu autorzy zespołu pierwszego nie odchodzą tu od propozycji objęcia kierunków studiów regulowanych standardami kształcenia określonymi przez ustawę lub w drodze rozporządzenia przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Inaczej jedynie podchodzą do ich ujęcia. Proponują określenie standardów kształcenia w zakresie minimalnym, częściowo pozostającym w związku z dyrektywą 2005/36 WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. dla kierunków regulowanych⁵¹. Czy prawodawca utrzyma potrze-

⁴⁸ Na podstawie obowiązujących przepisów standardy kształcenia określono, w drodze rozporządzenia, dla kierunków studiów: architektura, lekarski, lekarsko-dentystyczny, farmacja, pielęgniarstwo i położnictwo, weterynaria, kształcenie przygotowujące do wykonywania zawodu nauczyciela, Projekt pierwszy s. 77. Uruchomienie kierunku regulowanego wymagać będzie zgody ministra wyrażonej po zasięgnięciu opinii organu akredytacyjnego. Zgody tej nie będą wymagały uczelnie badawcze w takim zakresie, w jakim kierunek regulowany odpowiada posiadanym przez nie uprawnieniom do nadawania stopni naukowych w danej dziedzinie nauki. Minister będzie mógł w tym przypadku wyrazić sprzeciw wobec utworzenia kierunku studiów, Projekt pierwszy, s. 78.

⁴⁹ Artykuł 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 IV 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej „Konstytucja RP”, stanowi, że „[w] drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony”.

⁵⁰ O pojęciu zawodu zaufania publicznego zob. np.: M. Kulesza, *Pojęcie zawodu zaufania publicznego*, w: *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny – korporacyjna reglamentacja versus wolność wykonywania zawodu*, Warszawa 2002, s. 25–31; P. Sarnecki, *W sprawie znaczenia konstytucyjnego określenia „Zawód zaufania publicznego” (Art. 17 ust. 1 Konstytucji)*, „Ekspertyzy i Opinie Prawne”, Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu 5/41/00, Warszawa 2001, s. 28; W.J. Wołpiuk, *Zawód zaufania publicznego z perspektywy prawa konstytucyjnego*, w: *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny...*, s. 19–24; K. Wojtczak, *Reglamentacja form wykonywania zawodów zaufania publicznego w rozwiązaniach prawa polskiego i państw Unii Europejskiej*, w: *Zawody zaufania publicznego a interes publiczny...*, s. 39–47.

⁵¹ Projekt pierwszy, s. 77. Zob. też Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 III 2015 r. w sprawie postępowania w celu uznania świadectwa lub innego

bę choćby minimalnego określenia standardów kształcenia również dla zawodów, które zawodami zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 Konstytucji RP nie są (np. w zakresie kształcenia nauczycieli), trudno przewidzieć. Trudno odpowiedzieć także na pytanie, czy listą kierunków regulowanych objęte będą studia prawnicze, których ukończenie z pewnością prowadzi do wykonywania zawodów zaufania publicznego, a dotąd nieobjętych standardami kształcenia.

W istocie różnicę w zakresie kierunków regulowanych autorzy dwóch pierwszych projektów założeń sprowadzają do prawnej legitymacji tworzenia tych kierunków oraz do ich prowadzenia na określonym poziomie studiów. W kwestii pierwszej przyjmują, że tworzenie i prowadzenie kierunków regulowanych powinno być domeną szkół badawczych, przy czym będą mogły być one tworzone i prowadzone także przez uczelnie badawczo-dydaktyczne. Natomiast szkoły wyższe zawodowe powinny być, w ocenie zespołu pierwszego, pozbawione „możliwości uzyskania uprawnień do kształcenia na kierunkach regulowanych, chyba że w danym zakresie prowadzą badania na odpowiednio wysokim poziomie (czego miarą jest kategoria naukowa A) lub uzyskały uprawnienie do nadawania stopnia doktora”⁵² na warunkach określonych Ustawą 2.0. W tej jednak sytuacji szkoła zawodowa stanie się uczelnią badawczo-dydaktyczną z mocy prawa. Tym samym można założyć, że kierunki regulowane będą mogły być tworzone i prowadzone przez szkoły wyższe bez względu na ich status prawny pod warunkiem „spełnienia wysoko postawionych wymagań dotyczących przede wszystkim kwalifikacji kadry i weryfikacji efektów kształcenia”⁵³, za zgodą organu władzy publicznej (ministra), wyrażonej po zasięgnięciu opinii organu akredytacyjnego. Z uzyskania zgody, lecz nie od obowiązku zawiadomienia ministra o utworzeniu kierunku regulowanego, zwolnione być mają jedynie uczelnie badawcze w zakresie, w jakim mają uprawnienia do nadawania stopni naukowych. Minister będzie mógł jednak wyrazić sprzeciw wobec utworzenia w uczelni badawczej kierunku regulowanego. W kwestii drugiej natomiast prowadzenie kierunków regulowanych w uczelniach badawczych powinno się sprowadzać do poziomu jednolitych studiów magisterskich⁵⁴, w uczelniach badawczo-dydaktycznych

dokumentu albo potwierdzenia wykształcenia lub uprawnień do kontynuacji nauki uzyskanych w zagranicznym systemie oświaty (Dz.U. poz. 447).

⁵² Projekt pierwszy, s. 43.

⁵³ Projekt pierwszy, s. 77.

⁵⁴ Projekt drugi, s. 145.

zaś do dwóch poziomów: studiów pierwszego oraz drugiego stopnia lub jednolitych studiów magisterskich.

Podobnie jest w przypadku **kierunków uniwersyteckich**. Powinny być one „ukierunkowane na utrzymanie stałego poziomu potencjału wszechstronnego prowadzenia prac naukowych, badawczych i rozwojowych, a także na rozwój środowisk opiniotwórczych, dysponujących najwyższym potencjałem intelektualnym i kreatywnym, mających zasadniczy wpływ na kształtowanie się świadomości społecznej”⁵⁵. Ich utworzenie i prowadzenie będzie możliwe, zgodnie z propozycją zespołu pierwszego, dla szkół wyższych bez względu na ich status (publiczne – niepubliczne), pod warunkiem uzyskania co najmniej kategorii „B”, także za zgodą ministra, z wyjątkiem uczelni badawczych, w przypadku których zgoda na ich prowadzenie nie ma być wymagana. Wówczas jednak minister będzie mógł od utworzenia kierunku uniwersyteckiego (przez uczelnię badawczą) złożyć sprzeciw, gdy biorąc pod uwagę ogólną liczbę miejsc dostępnych w kraju na dany kierunek uniwersytecki, stwierdzi, że za jego utworzeniem nie przemawiają „potrzeby Państwa w zakresie zachowania potencjału związanego z możliwością wszechstronnego prowadzenia prac naukowych, badawczych i rozwojowych”⁵⁶.

W odróżnieniu od kierunków regulowanych na studiach kierunków uniwersyteckich nie proponują stworzenia ich centralnej listy w drodze aktu powszechnie obowiązującego⁵⁷. Nie przewidują także (trafnie) objęcia ich standardami kształcenia⁵⁸. W zamian za to proponują poddanie uczelni prowadzących te kierunki studiów podwyższonemu rygorowi kontroli i nadzoru ze strony organów władzy publicznej, ukierunkowanemu na ocenę standardu kwalifikacji kadry danego kierunku oraz systemu weryfikacji efektów kształcenia.

Znacznie węższe ramy reglamentacyjnego oddziaływania właściwych organów władzy publicznej autorzy zespołu pierwszego przewidują dla **kierunków nieregulowanych**: (1) będą to wszystkie te kierunki studiów, które nie są ani kierunkami regulowanymi, ani uniwersyteckimi; (2) dla ich utworzenia nie będzie wymagana zgoda ministra, chyba że ten skorzysta z możliwości złożenia sprzeciwu⁵⁹; (3) na kierunkach nieregulowanych nie będą obowiązywały standardy kształcenia;

⁵⁵ Projekt pierwszy, s. 80.

⁵⁶ Projekt pierwszy, s. 81.

⁵⁷ Projekt pierwszy, s. 81.

⁵⁸ Projekt pierwszy, s. 82.

⁵⁹ Projekt pierwszy, s. 83.

(4) objęte zostaną kontrolą i nadzorem o znacznie niższym rygorze; (5) będą mogły być prowadzone w obu sektorach szkolnictwa wyższego (publicznym i prywatnym).

W kwestii drugiej zagadnienie jest innej natury. W istocie dotyczy **liczby przyjęć, w tym warunków rekrutacji** na kierunek studiów w ramach określonej kategorii kształcenia oraz osiągniętych efektów przez absolwentów uczelni. Stopień sformalizowania limitów przyjęć jest dość zróżnicowany. Dla kierunków regulowanych wyznaczać je mają: minister oraz uczelnia z utworzonym kierunkiem regulowanym. Dla ministra zespół pierwszy rezerwuje wprowadzenie *numerus clausus*. W ograniczeniu limitu przyjęć minister powinien kierować się potrzebami rynku pracy i potrzebą „stabilizacji zawodowej osoby wykonującej dany zawód” niezbędną do poszerzania i aktualizacji kwalifikacji zawodowych⁶⁰. Przy uwzględnieniu tego zastrzeżenia uczelnia ma w limicie przyjęć określonym we wniosku o utworzenie kierunku regulowanego uwzględniać warunki jednoznacznie związane ze specyfiką kierunku studiów, m.in. poziom ocen na świadectwie maturalnym z konkretnych przedmiotów w zakresie rozszerzonym. Wymagań tego rodzaju autorzy zespołu pierwszego nie stawiają natomiast przed uczelniami dla prowadzenia kierunków uniwersyteckich – te nie będą objęte centralnie określonym limitem przyjęć⁶¹ i będą mogły swobodnie określać warunki przyjęć, w tym także opartych na egzaminach wstępnych. Z kolei w uczelniach prowadzących kierunki nieregulowane zasady rekrutacji powinny być pozostawione ustaleniu przez organy szkoły wyższej⁶². Przywołanym założeniom nie w pełni odpowiada stanowisko autorów zespołu drugiego. W ich ocenie nabór na studia i określanie warunków rekrutacji na nie (w tym w drodze egzaminu wstępnego) powinny być domeną uczelni, ale też i ich pełną odpowiedzialnością za autonomiczną jakość wyboru kandydatów⁶³.

Absolwenci kierunków studiów regulowanych powinni być przygotowani „do podejmowania pracy zawodowej wymagającej szczególnie wysokiego poziomu profesjonalizmu i podwyższonej staranności w działaniu, ze względu na ryzyko bezpośredniego wystąpienia dotkliwych, negatywnych konsekwencji dla adresata czynności zawodowych,

⁶⁰ Projekt pierwszy, s. 78.

⁶¹ Projekt pierwszy, s. 81.

⁶² Projekt pierwszy, s. 83.

⁶³ Projekt drugi, s. 146, 150–151.

w przypadku popełnienia błędu przez osobę wykonującą te czynności”⁶⁴. Ukończenie studiów na kierunkach uniwersyteckich powinno służyć absolwentom w uzyskaniu wysokich predyspozycji intelektualnych i zdolności twórczych niezbędnych dla realizacji zadań ważnych z punktu widzenia państwa oraz dla wszechstronnego prowadzenia prac naukowych, badawczych i rozwojowych⁶⁵. Natomiast oczekiwania absolwentów studiów kierunków nieregulowanych powinny swobodnie w swej ofercie określać szkoły wyższe (uczelnie) zawodowe, mające na względzie misję uczelni oraz potrzeby lokalnego rynku pracy.

W kwestii trzeciej określenie zakresu **autonomii uczelni w projektowaniu programów kształcenia** jest zależne od rodzaju kierunków studiów. Dla kierunków regulowanych programy kształcenia będą w dużej mierze podyktowane standardami kształcenia, nieustanawianymi dla kierunków studiów uniwersyteckich, a tym bardziej dla kierunków nieregulowanych. To, co w projektowanych założeniach stanowi istotną w tym zakresie zmianę, dotyczy rozwiązań programowych dla kierunków regulowanych. W odniesieniu do nich proponuje się: (1) budowanie programów studiów „łączących cechy obecnego profilu akademickiego i profilu praktycznego, z jednoczesnym uwzględnieniem zajęć związanych z praktycznym przygotowaniem zawodowym i praktykami zawodowymi⁶⁶; (2) wprowadzenie końcowego egzaminu państwowego – zewnętrznego⁶⁷ (wraz z uzyskaniem dyplomu państwowego, a zatem już nie uczelni), ewentualnie wraz z obowiązkiem przygotowania pracy dyplomowej stanowiącej element egzaminu państwowego. Odnosnie do kierunków uniwersyteckich proponowane zmiany w istocie nie odbiegają od rozwiązań obowiązujących. Dla tych kierunków studiów bazę do tworzenia programów kształcenia powinny stanowić obecne unormowania profilu ogólnoakademickiego, w tym objęty nimi udział zajęć związanych z prowadzonymi badaniami naukowymi⁶⁸. W odróżnieniu od kierunków regulowanych studia uniwersyteckie powinny być zakończone przygotowaniem pracy dyplomowej, a jedynie wyjątkowo egzaminem końcowym organizowanym przez jednostkę prowadzącą

⁶⁴ Projekt pierwszy, s. 77.

⁶⁵ Projekt pierwszy, s. 81.

⁶⁶ Projekt pierwszy, s. 79.

⁶⁷ W obliczu proponowanych w tym zakresie zmian można domniemywać, że włączenie kierunku studiów prawo do kierunków regulowanych zakończonych egzaminem państwowym ma przygotować absolwentów tego kierunku do wykonywania zawodów prawniczych bez potrzeby odbywania aplikacji prawniczych.

⁶⁸ Projekt pierwszy, s. 82.

kierunek studiów. Z kolei w szkołach wyższych (zawodowych) proponuje się zachowanie, w okresie przejściowym, prowadzonych przez nie dotychczas kierunków studiów i profilu kształcenia. Po upływie tego okresu organy szkoły wyższej będą mogły swobodnie określać dla kierunków studiów nieregulowanych elementy programów kształcenia, w tym kształcenia praktycznego. Ukończenie studiów na kierunkach nieregulowanych wymagać będzie przygotowania pracy dyplomowej albo wewnętrznego egzaminu końcowego. Poszerzenie autonomii uczelni w definiowaniu programów studiów (efektów kształcenia), a także sposobu ich realizacji rekomendują autorzy zespołu drugiego⁶⁹.

W kwestii czwartej autorzy projektów założeń mocno akcentują potrzebę **dostrzegania szkół wyższych w przekroju dwóch wartości**: (1) naukowej – wyznaczającej pozycję polskich uczelni w nauce krajowej i ponadnarodowej, a także w przygotowaniu kadry naukowej oraz (2) praktycznie użytecznej – wyznaczonej potrzebami środowiska społeczno-gospodarczego i na jej potrzeby przygotowania kwalifikowanej kadry. Obie wartości są bez wątpienia równoważne, i to bez względu na to, czy będą stanowić postęp w nauce istotny w sferze odkrywania nowych osiągnięć (odkryć naukowych uznanych w kraju czy za granicą) czy w ulepszaniu gospodarki (wynalazki, patenty) i życia społecznego. Tej filozofii postrzegania efektów działalności bez wątpienia są podporządkowane zmiany w programach kształcenia kierunków studiów: regulowanych, uniwersyteckich i nieregulowanych oraz konieczność uwzględniania nimi potrzeb kształcenia studentów także w wymiarze zajęć praktycznych.

Mimo pozytywnej oceny tych propozycji należy nadmienić, że nie wystarczy projektowanie słusznych założeń, nawet w formie prawnej rangi ustawy. Do ich realizacji potrzebne są także nakłady finansowe, dotychczas na naukę i innowacje dość ograniczone, nie wspominając już o negatywnie ocenianej procedurze postępowania w zakresie przyznawania grantów⁷⁰. Zawężając tu rozważania wyłącznie do prowadzenia studiów w obrębie określonych kierunków, można już w projektowanych założeniach dostrzec pewne ograniczenia. Zespół pierwszy proponuje, by kierunki regulowane były finansowane (w drodze konkursu) z dotacji na działalność dydaktyczną; dotacja na ten cel będzie udzielana na zasadzie wielostronnego kontraktu, w wysokości

⁶⁹ Projekt drugi, s. 145.

⁷⁰ Na temat postępowania w sprawie przyznawania grantów oraz oceny ich wykonania zob. Projekt trzeci, s. 209–210.

pozwalającej na pokrycie wszystkich kosztów prowadzenia kierunku na studiach stacjonarnych. Warunkiem przystąpienia do konkursu ma być uzyskanie zgody na utworzenie kierunku albo bezskuteczny wpływ terminu do złożenia w tym przedmiocie sprzeciwu przez ministra. Podobne założenia przyjęto także w odniesieniu do prowadzenia kierunków uniwersyteckich. Szkoła wyższa, która nie uzyska dotacji w wyniku konkursu (biorąc w nim udział albo nie przystępując do niego), będzie mogła prowadzić kierunek odpłatnie w granicach określonego uprzednio limitu miejsc (we wniosku o zgodę na prowadzenie takiego kierunku) i za odpłatnością nie wyższą, niż wynikałoby to z kwoty, jaką szkoła uzyskałaby z dotacji. Finansowanie kierunku nieregulowanego ma być oparte na modelu komercyjnym (odpłatności za studia).

„W przypadku kierunków regulowanych, szkoła wyższa, która uzyska dotację, nie będzie mogła prowadzić studiów odpłatnie”⁷¹. Nie będzie mogła zatem prowadzić studiów w formie niestacjonarnej. Dla projektu wdrożenia uczelni badawczej opartej w jednym z komponentów na badaniach naukowych, a w drugim na komponencie dydaktycznym (kierunki studiów regulowane) jest to bez wątpienia dobry kierunek zmian z punktu widzenia osiągnięcia celów reformy (wyłonienia prestiżowych ośrodków akademickich). Można się wszakże spodziewać, że niektóre z uczelni prowadzących studia wyższe dla kierunków studiów projektowanych jako regulowane znajdą się w nowej rzeczywistości, z którą przyjdzie im się zmierzyć. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by dotąd prowadzone przez nie kierunki studiów, w nowych rozwiązaniach proponowane jako regulowane, były kontynuowane – po spełnieniu wysoko ustawionych wymagań dotyczących kwalifikacji kadry i weryfikacji efektów kształcenia – w uczelniach badawczo-dydaktycznych (wyłącznie w formie studiów stacjonarnych – dotowanych), niezależnie od kierunków studiów uniwersyteckich – stacjonarnych (dotowanych) oraz niestacjonarnych (odpłatnych), za zgodą ministra.

Zmiany w tym zakresie proponowane w odniesieniu do kierunków regulowanych nie będą miały większego znaczenia, gdy odniesie się je do kierunków studiów dotąd objętych standardami kształcenia (z wyłączeniem kierunków kształcących nauczycieli). Jest bowiem wiedzą powszechną, że dla większości z nich nie będzie to zmiana istotna, gdyż z reguły są one prowadzone w formie studiów stacjonarnych. Dla innych kierunków studiów kształcących na potrzeby przygotowania

⁷¹ Projekt pierwszy, s. 79.

absolwentów do zawodów zaufania publicznego (np. absolwentów kierunku studiów prawo) dotąd nieobjętych standardami kształcenia problem ten w przepisach obowiązujących nie rysuje się już transparentnie. Podobną uwagę można poczynić także w odniesieniu do kierunków studiów uniwersyteckich. Wynika to z przyjętej w ustawie zmieniającej Prawo o szkolnictwie wyższym w 2011 r. definicji studiów niestacjonarnych (studia niestacjonarne to forma studiów wyższych inna niż studia stacjonarne) oraz z definicji studiów stacjonarnych, zgodnie z którą są to te studia, w których co najmniej połowa programu kształcenia jest realizowana w postaci zajęć dydaktycznych wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów. Nie bez uzasadnienia zatem większość uczelni publicznych znacznie obniżyła (prawie wyłącznie na studiach niestacjonarnych) liczbę godzin dydaktycznych wymagających bezpośredniego udziału nauczyciela akademickiego i studentów. Swego rodzaju panaceum na tę praktykę miało być stworzenie uczelniom (od 2014 r.) prawnej możliwości wydłużenia czasu trwania studiów niestacjonarnych w celu zachowania przynajmniej przybliżonej dla obu form kształcenia liczby godzin zajęć dydaktycznych prowadzonych z bezpośrednim udziałem nauczyciela akademickiego. W ocenie zespołu pierwszego uczelnie nie były rozwiązaniem tym zbyt zainteresowane⁷². Z reguły, ze względu na liczbę punktów ECTS wymaganą do ukończenia studiów (odpowiednio do poziomu kształcenia na studiach pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolitych studiów magisterskich), objęte planami studiów niestacjonarnych zajęcia dydaktyczne uzupełniano liczbą godzin samodzielnej pracy studenta. Zmiany w tym zakresie postulują dwa pierwsze zespoły⁷³.

Niezależnie od propozycji dotyczących zasad tworzenia i prowadzenia trzech kategorii kierunków studiów autorzy projektów formułują także rozwiązania dla uczelni wspólne, z którymi w ogólnej ocenie należy się zgodzić. Przede wszystkim dotyczą one:

1. niedopuszczalności prowadzenia studiów na tym samym kierunku i poziomie kształcenia przez więcej niż jeden wydział szkoły wyższej. Nie jest to propozycja nowa, niektóre z uczelni warunek ten wdrożyły przed zapowiadaną reformą. Zakaz ten nie ma dotyczyć „wydziałów zamiejscowych – poza wydziałami zamiejscowymi położonymi

⁷² Projekt pierwszy, s. 86.

⁷³ Projekt pierwszy, s. 85–86; Projekt drugi, s. 145–146.

w województwie, w którym znajduje się siedziba szkoły wyższej, lub wydziałami zamiejscowymi położonymi w tym samym województwie⁷⁴;

2. niedopuszczenia do prowadzenia kształcenia na kierunkach studiów nieodpowiadających misji danej uczelni⁷⁵;

3. przy założeniu, że kształcenie w zakresie określonych kierunków studiów prowadzi uczelnie (w całości) bez względu na to, czy ich statuty przewidują występowanie podstawowych jednostek organizacyjnych, ich uprawnienia mają być nadal realizowane przez uczelnię lub jej podstawową jednostkę organizacyjną (wydział), wskazaną we wniosku o uzyskanie tych uprawnień, a w razie posiadania uprawnień – w akcie organu szkoły wyższej wskazanej w tym celu w statucie⁷⁶;

4. zmian w zakresie minimów kadrowych kierunków studiów. Zespół drugi proponuje odejście od konstrukcji dotychczasowego minimum kadrowego „na rzecz rzetelnych informacji o uczelni i jej ofercie dydaktycznej, w tym również o jej zasobach kadrowych”⁷⁷. Odmienne stanowisko zajmują autorzy zespołu pierwszego. W ich ocenie zachodzi bowiem konieczność skorelowania minimów kadrowych, w szczególności dla kierunków studiów regulowanych i uniwersyteckich, dla których każda dyscyplina wiodąca (objęta programem kształcenia) musi być reprezentowana przynajmniej przez jednego samodzielnego nauczyciela akademickiego, a każda dyscyplina uzupełniająca przynajmniej przez jednego nauczyciela akademickiego posiadającego stopień naukowy lub tytuł naukowy (zatrudnionych w wymiarze pełnego etatu). Natomiast w przypadku kierunku nieregulowanego skład minimum kadrowego powinien co do zasady odpowiadać obecnym wymaganiom dotyczącym minimum kadrowego dla profilu praktycznego. Stąd dla kierunków studiów nieregulowanych, tj. takich, dla których nie mniej niż połowa efektów kształcenia dotyczy kształcenia praktycznego, proponują zaliczenie do minimum kadrowego osób nieposiadających stopnia lub tytułu naukowego, lecz legitymujących się co najmniej pięcioletnim stażem pracy w zawodzie, którego specyfice odpowiadają przynajmniej dwa efekty z zakresu umiejętności wynikające z dyscyplin wiodących dla danego kierunku studiów nieregulowanych⁷⁸. Tylko ten nauczyciel akademicki będzie mógł być zaliczony do minimum kadrowego, który

⁷⁴ Projekt pierwszy, s. 54.

⁷⁵ Projekt pierwszy, s. 55.

⁷⁶ Projekt pierwszy, s. 54.

⁷⁷ Projekt drugi, s. 146.

⁷⁸ Projekt pierwszy, s. 86–87.

w danym roku akademickim prowadzi na danym kierunku studiów regulowanych albo studiów uniwersyteckich zajęcia dydaktyczne w wymiarze co najmniej 60 godzin – w przypadku nauczyciela akademickiego posiadającego tytuł profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego (co oznacza podwyższenie ich dotychczasowego pensum godzin obowiązkowych zajęć dydaktycznych o 100%), w perspektywie zmian zrównanego ze stopniem naukowym doktora, bądź 120 godzin zajęć dydaktycznych – w przypadku nauczyciela akademickiego posiadającego stopień doktora (w perspektywie zmian – tytuł zawodowy doktora). Nauczyciel akademicki będzie mógł być zaliczony do minimum kadrowego, jeżeli w danym roku akademickim prowadzi na danym kierunku nieregulowanym zajęcia dydaktyczne w wymiarze co najmniej – odpowiednio – 30 bądź 45 godzin zajęć dydaktycznych. Zasady te nie dotyczą nowo uruchomionych kierunków studiów – w ciągu trzech lat po ich uruchomieniu⁷⁹. Wyjątek od tych zasad może stanowić jedynie kształcenie na kierunkach studiów interdyscyplinarnych⁸⁰;

5. wprowadzenia wyraźniejszego podziału na dwa profile kształcenia (ogólnoakademicki i praktyczny), poprzez wdrożenie mechanizmów pozwalających na lepsze skorelowanie studiów (i odpowiednio programów kształcenia) z potrzebami otoczenia społeczno-gospodarczego (profil praktyczny) oraz zwiększenie roli i znaczenia badań naukowych (profil ogólnoakademicki);

6. zwiększenia umiędzynarodowienia studiów i studentów przez: stworzenie warunków do szerszego naboru na studia cudzoziemców oraz ograniczenie wymagań stawianych w odniesieniu do prowadzenia studiów wspólnych z podmiotami zagranicznymi. Na czym owo uproszczenie miałoby polegać, autorzy zespołu drugiego nie mówią⁸¹;

7. zachowania możliwości potwierdzania przez uczelnie efektów uczenia się nieformalnego i pozaformalnego⁸²;

8. wprowadzenia ograniczeń w kształceniu na odległość do 1/3 przewidzianych w programie studiów godzin zajęć dydaktycznych⁸³.

Proponowane projektami założeń zmiany nie są zatem propozycją jedynie dookreślającą nowelizację Prawa szkolnictwa wyższego wcześniej przyjętego, co należy odnotować pozytywnie. W istocie są to zmiany

⁷⁹ Projekt pierwszy, s. 87.

⁸⁰ Projekt pierwszy, s. 54.

⁸¹ Projekt drugi, s. 146.

⁸² Projekt drugi, s. 146–147.

⁸³ Projekt pierwszy, s. 86.

o dużej wadze merytorycznej, nie bez uzasadnienia wymagające dla ich wdrożenia dłuższego *vacatio legis*. W jakim kierunku pójdzie ustawodawca, trudno wobec braku przepisów ustawowych wprowadzających reformę szkolnictwa wyższego i nauki ocenić. Można jedynie domniemywać, że dla odpowiednio proponowanych nią rozwiązań będzie to zróżnicowany termin mocy obowiązującej przyjętych rozwiązań, po wskazaniu daty wejścia w życie nowej ustawy. Bez wątpienia, zastanawiać musi jednak to, czy tak dalece idąca centralizacja w tworzeniu kierunków studiów regulowanych, zwłaszcza uniwersyteckich, w istocie jest potrzebna i uzasadniona w celu osiągnięcia wyższej jakości kształcenia.